



Sygn. akt IV CSK 662/12

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w K.  
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń SA w Warszawie  
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 czerwca 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 stycznia 2012 r.,

- I. oddala skargę kasacyjną;**
- II. przyznaje radcy prawnemu A. S. ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, z tytułu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną stronie powodowej w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodowej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w K. od wyroku Sądu Okręgowego w G., którym oddalono jego powództwo przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w Warszawie o zapłatę kwoty 283 504,24 zł, na skutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia. Wyrok ten został oparty na następujących podstawach.

Powódka domagała się od pozwanego zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez S. B. - komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w S., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Wcześniej, wyrokiem z dnia 23 października 2008 r., częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 19 maja 2010 r., na rzecz powódki została od S. B. zasądzona kwota 190 736,16 zł z odsetkami z tytułu naprawienia szkody, którą jej wyrządził swym bezprawnym działaniem. O szkodzie tej oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia powódka dowiedziała się w dniu 4 listopada 2005 r. Z wezwaniem do zapłaty w stosunku do PZU powódka wystąpiła w dniu 24 maja 2010 r., po czym w dniu 28 października 2010 r. wniosła pozew.

W sprawie z powództwa Spółdzielni przeciwko S. B. pozwany w piśmie z dnia 7 lutego 2008 r., doręczonym powódce w dniu 28 lutego 2008 r., złożył na podstawie art. 84 k.p.c. wniosek o przypozwanie Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Warszawie, ze względu na wiążący ich stosunek ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Pismo to zostało doręczone pod wskazanym w nim adresem inspektoratu w S. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wobec braku prawidłowego doręczenia pisma pod adresem siedziby pozwanej Spółki podanym w rejestrze, nie doszło do skutecznego zawiadomienia zakładu ubezpieczeń o toczącym się postępowaniu; powódka nie może zatem skutecznie powoływać się na przerwanie biegu przedawnienia jej roszczenia w stosunku do PZU w wyniku przypozwania przez współdłużnika.

Taki skutek nie wystąpiłby nawet wtedy, gdyby doszło do zawiadomienia PZU o sprawie odszkodowawczej przeciwko ubezpieczonemu S.B. W przypadku procesu o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym dla przerwania biegu przedawnienia roszczenia wymagane jest działanie samego poszkodowanego. Bieg przedawnienia przeciwko ubezpieczycielowi na podstawie art. 819 § 4 k.c. przerywa się na skutek zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem, lecz zawiadomienie dokonane w innej sprawie przez pozwanego sprawcę (ubezpieczonego) nie wywołuje skutku wobec poszkodowanego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przypozwanie na podstawie art. 84 k.c. nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 k.c. Wniesienie przez powódkę pozwu przeciwko S. B., jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia wobec niego, tylko też w stosunku do niego przerwało bieg przedawnienia; odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz jego ubezpieczyciela, to odpowiedzialność *in solidum*, do której stosuje się odpowiednio przepisy o solidarności biernej, z taką m.in. konsekwencją, że przerwanie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników nie ma skutku względem współdłużników (art. 372 k.c.).

Wynikający z art. 819 § 3 w zw. z art. 442<sup>1</sup> k.c. okres przedawnienia roszczenia powódki w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń rozpoczął nieprzerwany bieg w dniu 4 listopada 2005 r., i tym samym upłynął w dniu 4 listopada 2008 r.

Sąd nie dopatrył się podstaw do uznania, by skorzystanie przez pozwaną z zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Podkreślił, że powódka wiedziała o ubezpieczeniu sprawcy i osobie ubezpieczyciela, a mimo to, zaniechawszy należytej dbałości o własne interesy, nie podjęła w stosunku do niego czynności przerywających bieg przedawnienia. Sąd wskazał także na wyjątkową tylko możliwość powołania się na art. 5 k.c. w stosunkach pomiędzy podmiotami gospodarczymi oraz ocenił, że żadne

okoliczności przedmiotowe, ani też zachowanie pozwanego nie świadczą o nadużyciu prawa przez pozwanego.

Powodowa Spółdzielnia oparła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 819 § 4 k.c. przez jego niezastosowanie na skutek wadliwego uznania, że zawiadomienie ubezpieczyciela o toczącym się procesie w trybie art. 84 k.p.c. nie stanowi zgłoszenia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, skutkującego przerwaniem biegu terminu przedawnienia roszczenia do ubezpieczyciela oraz art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie wskutek uznania, że uwzględnienie w okolicznościach sprawy zarzutu przedawnienia nie godzi w zasady współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na to, że skonkretyzowane w skardze kasacyjnej podstawy wyznaczają granice kognicji Sądu Najwyższego (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.), w postępowaniu ze skargi kasacyjnej powódki poza kontrolą Sądu Najwyższego pozostały dwie kwestie, nieobjęte podstawami skargi. Pierwsza z nich to ustalenie, że termin przedawnienia roszczenia powódki przeciwko pozwanemu zakładowi ubezpieczeń upływał w dniu 4 listopada 2008 r.; w konsekwencji badaniem w postępowaniu kasacyjnym nie było objęte samo przedawnienie i jego termin, lecz jedynie kwestia ewentualnego przerwania biegu przedawnienia. Druga przesądzona definitywnie okoliczność to stwierdzenie, że w procesie pomiędzy poszkodowanym a sprawcą szkody nie doszło do skutecznego przyzowania ubezpieczyciela na podstawie art. 84 § 1 k.p.c.

Nie mogły wyrzeć zamierzonego skutku wywody skarżącej powołujące się na skutki przyzowania w kontekście art. 819 § 4 k.c. oraz na stanowisko, jakie zajął w tej kwestii Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 59/09 (nie publ.). Różnica pomiędzy sytuacją ocenianą przez Sąd Najwyższy w tym wyroku, a stanem faktycznym w sprawie niniejszej nie sprowadza się tylko do tego, że jedynie w pierwszej z nich doszło do przyzowania ubezpieczyciela, który jako interwenient uboczny przystąpił do ubezpieczonego sprawcy w sprawie wszczętej przeciwko niemu przez poszkodowanego. Zasadniczo odróżnia te sprawy fakt, że znaczenie przystąpienia ubezpieczyciela

w charakterze interwenienta ubocznego w sprawie odszkodowawczej było oceniane w ramach stosunku pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczonym, który wystąpił przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem o zapłatę kwoty, którą zasądono odeń na rzecz poszkodowanego. W takim tylko kontekście powiadomienie o procesie odszkodowawczym i udział w nim ubezpieczyciela w charakterze interwenienta ubocznego został uznany za zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem w rozumieniu art. 819 § 4 k.c., powodujące przerwanie biegu przedawnienia w stosunkach pomiędzy ubezpieczonym sprawcą szkody a ubezpieczycielem.

Przypozwanie (art. 84 k.p.c.), nie będąc czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia nie powoduje przerwania biegu przedawnienia roszczenia na podstawie art. 123 § 1 k.c., bywa natomiast uznawane za szczególną, przewidzianą w art. 819 § 4 k.c. przyczynę przerwania biegu przedawnienia (jako zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem) w sytuacji, w której doszło do przystąpienia do sprawy ubezpieczyciela, ze względu na jego własny interes prawny. Taka sytuacja jest zupełnie nieadekwatna do stanu rozważanego w niniejszej sprawie, po pierwsze z tej podstawowej przyczyny, że brak tu było przypozwania i udziału ubezpieczyciela w charakterze interwenienta ubocznego w sprawie odszkodowawczej, a po drugie ze względu na inną konfigurację podmiotową, gdyż znaczenie przypozwania jako zawiadomienia w rozumieniu art. 819 § 4 k.c. dotyczyło stosunku pomiędzy ubezpieczonym a ubezpieczycielem (przerwania biegu przedawnienia roszczenia ubezpieczonego do ubezpieczyciela).

Wykraczając poza sformułowaną podstawę kasacyjną, która wiąże wskazaną w art. 819 § 4 k.c. przyczynę przerwania biegu przedawnienia z przypozwaniem ubezpieczyciela przez pozwanego w procesie odszkodowawczym, skarżący twierdzi, że nieskuteczne pod względem prawnym przypozwanie można potraktować jako „czynność faktyczną” równoznaczną ze zgłoszeniem zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Ten aspekt zagadnienia nie wpływa jednak na ocenę sytuacji powódki w kontekście przerwania biegu przedawnienia roszczenia przysługującego jej w stosunku do ubezpieczyciela sprawcy. Przerwanie biegu przedawnienia następuje w wyniku aktywności

uprawnionego w stosunku do zobowiązanego; innymi słowy, bieg przedawnienia przerywają określone czynności podjęte przez wierzyciela wobec dłużnika. W okresie przedawnienia uprawniony powinien przedsięwziąć stosowne czynności dla zachowania i zaspokojenia swojego roszczenia, a ustawodawca - jak to się obrazowo ujmuje w piśmiennictwie - „premiuje zachowania zmierzające w tym kierunku przerwą biegu przedawnienia”. Artykuł 819 § 4 k.c. rozszerza (w stosunku do art. 123 § 1 k.c.) zakres takich czynności i obejmuje nim zgłoszenie ubezpieczycielowi roszczenia oraz zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem (jeżeli poszkodowany nie dokonał zgłoszenia roszczenia). To przychylne dla poszkodowanego unormowanie znajdzie jednak zastosowanie tylko wtedy, gdy poszkodowany z niego skorzysta, a więc podejmie jeden przewidzianych w przepisie kroków. Taka sytuacja bezspornie nie miała w niniejszej sprawie miejsca, gdyż pierwszym przejawem aktywności powódki w stosunku do pozwanego było wezwanie go w maju 2010 r. do zapłaty odszkodowania, które zostało prawomocnym wyrokiem zasądzone od sprawcy szkody.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 819 § 4 k.c. za nieuzasadniony.

Powódce przysługiwało w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej roszczenie w stosunku do ubezpieczonego sprawcy oraz skarga bezpośrednia w stosunku do jego ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.), co nie znaczy, by były to roszczenia tożsame, ani by tożsame były zobowiązania dłużników. W piśmiennictwie zdecydowanie dominuje pogląd uznający związek odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela za zobowiązanie *in solidum*, z tym między innymi skutkiem, że stosuje się do niego przez analogię art. 372 k.c., zgodnie z którym przerwanie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Wniesienie powództwa przeciwko sprawcy szkody nie przerwało więc biegu przedawnienia roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela.

Nieuzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 5 k.c. Wbrew twierdzeniu skarżącej, Sąd nie odrzucił możliwości zastosowania tego przepisu ze względu na to, że powódka jest podmiotem gospodarczym, ale okoliczność tę brał - pomiędzy

innymi – pod uwagę przy ocenie, czy opóźnienie było znaczne. Skarżąca, która trafnie zauważyła, powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 104/08 (nie publ.), że ocena zarzutu przedawnienia pod kątem art. 5 k.c. wymaga rozważenia charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia, jego rodzaju, ciężaru i czasu trwania, pominęła, że elementy te były przedmiotem oceny Sądu dokonanej pod kątem możliwości zastosowania tego przepisu. Skarżąca pominęła także jednolite stanowisko Sądu Najwyższego (zajęte w powołanym właśnie orzeczeniu, jak i w licznych innych, np. w wyrokach z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 566/98, nie publ., z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, nie publ. i z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, nie publ.), który co prawda, pomimo kontrowersji, uznaje za dopuszczalne stosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do korzystania z zarzutu przedawnienia, lecz stanowczo podkreśla, że może to nastąpić tylko w wyjątkowych okolicznościach. Mając na względzie, że Sąd dokonał szczegółowej oceny okoliczności sprawy pod kątem zastosowania art. 5 k.c. oraz że skarżąca nie przedstawiła okoliczności o charakterze wyjątkowym, brak było podstaw do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 5 k.c.

Ubocznie można dodać, że powódka, zgodnie z dokonany przez siebie wyborem, uzyskała wyrok zasądający odszkodowanie od komornika sądowego będącego sprawcą szkody.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy skargę kasacyjną powódki oddalił (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).